CZĘŚĆ XIX. № 82. ROK 10. (1839.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräffe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnem; w Wilnie w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossyi z pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräffe: *Roczna*, 45 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 53 r. ass. *Półroczna*, 28 r. ass.

PIĄTEK, 20 Paździer. / 1 Listopada.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{19}{31}$ *Października.*

— Przez Reskrypta Cesarskie 23 Czerwca mianowani kawalerami orderu Ś. Anny 1 klassy s koroną, Radzca Tajny, Członek Rady przy Głównym Zwierzchniku poczt *Mielnikow* i tegoż orderu 1 klassy, Petersburski Poczt-Dyrektor Rzeczywisty Radzca Stanu *Prianisznikow.*

— N. Cesarz 2 Wrześ. b. r. raczył potwierdzić projekt ustawy prywatnego zakładu doktora Strauch dla osób cierpiących choroby oczu i uszu. Zakład ten otworzony będzie w Petersburgu.

— N. Cesarz potwierdził d. 23 Czerw. b. r. Zdanie Rady Państwa, ażeby w takim tylko razie podawać do powszechnej wiadomości upomnienia dawane Gubernatorom i Rządom Gubernialnym, kiedy w czynionych o tem N. Cesarzowi przedstawieniach wyraźnie wymieniono będzie, iż upomnienie ma być ogłoszone.

Ukazy Rządzącego Senatu.

28 Sierpn. Z ogłoszeniem Monarszego pozwolenia co do wnoszenia na lokaciją w Izbach Powszechnej opieki, summ w rossyjskiej złotej i srebrnej monecie.

tegoż dnia. Z ogłoszeniem woli Monarszej aby pisarze gmin wiejskich, jeśli będą dymissionowani urzędnicy i kancelarzyści, uważani byli za pełniących rzeczywistą służbę.

31 Sierpn. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Jenerał-auditoriatu o uwolnieniu od cielesnej kary jednodworców, którzy dowiedli rodowitości szlacheckiej zostając w służbie wojskowej w niższych stopniach.

tegoż dnia. Z ogłoszeniem Ukazu N. Cesarza dnia 11 Sierpnia o ulgach użyczonych miastu Kiszyniewowi.

2 Wrześ. Z ogłoszeniem Zdania Komitetu Ministrów potwierdzonego przez N. Cesarza d. 1 Sierpn. o pozwoleniu na lat 7 wywozu bez cła za granicę mąki i sucharów, tudzież o przedłużeniu do lat 7 pozwolenia przywozu dębowych i bukowych beczek i klepki.

6 Wrześ. Z ogłoszeniem postanowienia N. Cesarza o wynoszeniu do rang w cywilnej służbie junkrów artyleryi i korpusu inżynijerów.

4 Wrześ. Z ogłoszeniem iż do[illegible] Izba Heroldyi została już otworzoną.

12 Wrześ. O papierze herbowym mającym się używać na prośby apellacyjne w sprawach kryminalnych stosownie do art. 22 i 23 Ustawy o poszlinach.

5 Wrześ. z ogłoszeniem roskazu N. Cesarza o pensyach emerytalnych wdowom i dzieciom urzędnikow zarządów Celnego i Kwarantannowego, i *9 Wrześ.* o pensijach duchownym służącym w zarządzie kwarantannowym.

30 Wrześ. Z ogłoszeniem decyzyi N. Cesarza aby przy liczeniu lat potrzebnych do otrzymania znaku nienagannej służby, za areszt wciągniony do opisu służby wytrącać trzy lata.

4 Wrześ. z ponowieniem zalecenia o przesyłaniu w swoim czasie do Heroldyi opisów służby urzędników i wiadomości o zachodzących w nich zmianach (z Heroldyi).

19 Sierp. z ogłoszeniem Zdania Rady Państwa potwierdzonego przez N. Cesarza d. 30 Czerw. b. r. o zastępcach Prezydentow Komissij, ustanowionych dla rewizyi czynności Zgromadzeń Deputacij Szlacheckich. (z Heroldyi).

7 Pazdz. z ogłoszeniem rozpatrzonych w Komitecie Ministrów i potwierdzonych przez N. Cesarza prawideł o władzach, urzędach i osobach uwolnionych od opłaty pocztowej za przesyłaną korrespondencyą.

0 Października. O prawidłach podług których kupcy i mieszczanie mogą handlować we wsiach do górniczego zarządu należących.

2 Października. O przyjmowaniu dzieci kupców 1 i 2 gildyi na pensyą przy Kaukaskiem obwodowem gymnazyum.

7 Października. Z ogłoszeniem potwierdzonej przez N. Cesarza 9 Września b. r. Ustawy o powinności kwaterunkowej w Witebsku.

15 Września. O papierze herbowym jaki ma być używany w urzędach Inspektorskich Aptekarskiego wydziału.

19 tegoż m. Z ogłoszeniem woli N. Cesarza, aby oficerowie Sztabowi korpusu Żandarmów mieli w guberniach wolny wstęp do więzień.

20 tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza dnia 11 Sierpnia Zdania Komitetu Ministrów o zaprowadzeniu pocztowych karet i bryczek dla wożenia poczty i passażerów.

21 tegoż m. Z ogłoszeniem pozwolenia N. Cesarza aby małoletne dzieci aresztantów oddawane były do zakładów Izb Powszechnej Opieki.

Wyciąg ze Zdania Sprawy o Domach Wychowania.

Obrot ogólny w kassach depozytowych (сохранныхъ) w r, 1838 wynosił . . . . 963,608,641 r. 67¾ k.
Więcej niż w r. 1837 o . . . . 38,716,417 — 23¾ —
Roczny obrot w gotowiznie dochodził do . . . . 335,451,590 — 26¾ —
W r. 1838 powierzono tym kassom kapitałów . . . . 209,404,664 — 72¾ —
Zwrócono lokatorom . . . . . . 209,393,343 — 41¼ —
Rozdano na pożyczki . . . . . 116,611,115 — 70¾ —
Od dłużników odebrano spłaconych. . . . . 121,458,632 — 19 —
W kassach było rzeczy zastawionych za. . . . . 7,434,740 — — —
Dochod domów Wychowania dochodził do . . . . 14,381,664 — 75¼ —
Rozchod . . . . 7,986,361 — 98 —
Pozostałe 6,395,602 r. 77¼ doliczono do kapitału Domu Wychowania, który na r. 1839 wynosił w pieniądzach . . . . 94,025,849 — 37¼ —
W budowach i t. d. . . . . 18,637,274 — 89 —

W to wchodzą kapitały, odliczone na utrzymanie różnych zakładów podległych Domowi Wychowania, które wynoszą 29,629,710 r. 6¼ k.

W domach wdów na początku r. 1839 było wdów mieszkających z 20 dziećmi. . . . . 295.
Wdów biorących pensije . . . . 841.
Wdów miłosiernych (сердобольныхъ) na początku 1839 r. było. 92.
Na utrzymanie domów Wdów i na pensje wydano. . . . . 312,499 r. 46¼ k.
Kapitału na r. 1839 zostało . . . 3,566,069 — 9 —

Do kass wdowich mężowie na rzecz wdów wniesli 113,103 r 64 k.

W szpitalach Maryi leczyło się przychodzących chorych . . . . . . 54,424.
Przyjętych do zakładów chorych było . . . . 5,965.
Z nich wyzdrowiało. . . . . 4,131.
Umarło . . . . 1,281.
Na utrzymanie szpitalów wydano. 364.779 r. 24¾ k.
Kapitał na początku 1839 r. wynosił. . . . . 6,341,008 — 93¼ —
W szkole głuchoniemych na r. 1839 zostało uczniów etatowych Cesarzowej Maryi. . . . . 15.
Na koszcie Domów wychowania. 65.
Na koszcie prywatnym . . . . . 20.

Na utrzymanie szkoły wydano 88,573 r. 99 k.

Kapitał na r. 1839 wynosił 861,701 r. 54¼ k.

W oddziale sierot Maryi przy Soborze szkolnych zakładów na początku r. 1839 zostało sierot 54.

Na utrzymanie wydano 48,916 r. 10 k. — Kapitał na r. 1839 wynosił 1,282,355 r. 15 k.

Na utrzymanie Soboru wydano 30,782 r. 5 k.

W rękodzielni Alexandrowskiej wyprzędzono bawełnianej przędzy pud. 27,331; przedano przędzy niższych numerów za 1,331,488 r. w średniej cenie po 66 r. 86¾ k. za pud. Rożnych wyrobów bawełnianych przedano za 37,416 r. 74 k.

Przędzy pieńkowej i lnianej wyprzędzono 48,044 pud. 29 f. Przedano pieńkowych i lnianych wyrobów za 1,658,305 r. 18 k., w to jednak nie wchodzi przedaż w Anglii, któréj rachunki jeszcze nie były otrzymane.

Na fabryce kart wyrobiono 169,348 tuzinów i 5 talij.

W zakładzie inwalidów Szeremietiewa w Moskwie było na początku 1839 r. oficerów 24.

Kosztem tego zakładu utrzymywano po szkołach męskich i żenskich pensionariuszów 24.

W Alexandrowskim instytucie sierot na r. 1839 było wychowańców płci męskiej 151, żeńskiej 150.

W szkole handlowej Petersburskiej na początku 1839 r. było uczniów 203. Na utrzymanie szkoły wydano 163,996 r. 42 k. *(Dz. Min. Spr. Wew.)*

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 16 Października. Mniemano przed kilku tygodniami że Parlament będzie zwołany prędzej niż zwykle, dla radzenia w przedmiotach finansowych, ale pomyślny wypadek zbioru zboża uspokoił Rząd w tym względzie i wiadomo teraz że sessya parlamentu nie rychlej otwarta będzie jak w zwyczajnym czasie, to jest w Lutym. Również nie ma już mowy o wypuszczeniu biletów od 1 i dwóch funtów sterlingów.

— Okręt linijowy «Brandywine» wypłynie wkrótce z Hampton na morze Srodziemne i przyłączy się do stojącej tam floty.

— Odebrano nowiny z New-York z d. 26 Września i 1 Października. 23 Września miasto to było znowu pastwą gwałtownego pożaru, który zniszczył teatr narodowy, trzy kościoły i wiele domów. Szkody szacują na 100,000 dollarów. Zresztą nic ciekawego z Ameryki nie ma; w Kanadzie panuje największa spokojność.

— Summa przeznaczona przez Królowę na zapłacenie długów jej Ojca wynosi 50,000 funtów.

— P. J. Bronterre O'Brien, jeden z głównych dowodzców chartistów, uwięziony został w Londynie za należenie do rozruchów w Manchester. Wielu robotników należących do towarzystwa chartistów, w skutek dzielnych środków, przedsięwziętych przeciw niemu, emigrują do Ameryki.

— Lord-Mer Londynu dawał 8 b. m. wielką ucztę dla bawiących tu znakomitych cudzoziemców, na której między innemi byli: syn Prezydenta Stanów Zjednoczonych P. van Buren i senator tychże Stanów P. Daniel Webster. S powodu jednego z toastów P. Webster uczynił uwagę że stosunki handlowe Anglii ze Stanami są *dwadzieścia* razy ważniejsze niż z Francyą, zwłaszcza teraz kiedy komunikacye za pomocą parowych statków nie wymagają nad 12 dni czasu.

— Wiadomości z Indyj Zachodnich dochodzą do 7 Września. W Jamaice produkta plantacyj znacznie spadły w cenie od czasu wyzwolenia negrów. Wzajemna niechęć dwuh partyj były jeszcze w całéj sile. W ogólności zbiór cukru na wyspach był średni.

— Bankructwo margrabi Huntly sprawiło tu wielkie wrażenie. Summa tego bankructwa wynosi 600,000 funt.

— Donoszą z Halifax pod d. 24 Września, że komisarze pograniczni przybyli na grunt sporny i prace swoje rozpoczęli na zachodnim brzegu rzeki St. John. Dotąd jeszcze amerykanie utrzymują załogę w twierdzy, którą przeszłej zimy wybudowali nad rzeką Aroostock.

Paryż 17 Października. Gazety następnie opowiadają okoliczności nadania nowemu posłowi do Turcyi, P. de Ponthois, tytułu hrabi. Za powrotem ze Stanów Zjednoczonych, p. de Ponthois, rozmawiając z Królem o duchu arystokratycznym który zaczyna się w tej Rzeczypospolitej rozwijać, dodał z uśmiechem, że w salonach amerykanskich był zaćmiony przez swego sekretarza, dla tego tylko, że ten miał tytuł hrabi. Król przypomniał to sobie podpisując mianowanie P. de Ponthois na posła i własną ręką wymazał wyraz *Monsieur*, a napisał «Comte».

— Przemysł we Francyi coraz nowe robi postępy. W Abbeville P. Dumont uczynił ważne doświadczenie na lnie i konopiach. Za pomocą nawozu zwanego «poudrette des noyers» otrzymał na całem polu konopie wysokie 12 stop i spodziewa się że dorosną pięciu metrow. Rouvray spożywa corocznie na powrozy milion funtów konopi rossyjskich; tak znaczny przybytek we wzroście tej rośliny pozwoli zapewne obejść się bez zagranicznego materyału.

— Wiadomość o ukąszeniu P. van Amburgh przez lwicę okazała się zupełnie zmyśloną. Owszem widowisko dane przez niego z lwem czarnym, którego tylko od *czterech dni* zaczął oswajać, najlepiej się powiodło. Historya tego lwa jest ciekawa. Przysłany on był Prezydentowi Stanów Zjednoczonych w darze od Cesarza Marokańskiego ale gdy prawo zabrania urzędnikom przyjmować podarunki od panujących osób, przeto Prezydent przedał go P. Titus za 620 funtow, jakowe pieniądze złożył w kassie ubogich w New-York. S tego to miasta lew został przysłany P. van Amburgh. Tymczasem, wiadomo że jeden anglik jeździ wszędzie za P. van Amburgh i nieopuszcza żadnej z jego reprezentacyi. Założył się on o znaczną summę że wielki oswajacz żwierząt, prędzej czy poźniej, będzie przez nie pożarty.

— Marszałek xiążę Dalmacyi, Prezes Rady ministrów, odebrał od Królowej Hiszpańskiej order Złotego Runa i godność Granda Hiszpanii pierwszej klassy.

— Blanqui, jeden z naczelnych przywodzców w rozruchach 12 i 13 Maja, został pojmany w chwili kiedy wsiadał do dyliżansu który odjeżdżał do Szwajcaryi.

Hiszpanija. *Madryt 9 Października.* Posiedzenie 7 b. m. przedstawiło scenę, której przykład jedyny znajduje się w historyi rewolucyi francuskiej. P. Olozaga w gwałtownych wyrazach powstawał na ministrów. P. Alaix, minister wojny, w kilku czułych słowach odwołał się do mowcy i to nagle zmieniło usposobienie umysłów. Minister i P. Olozaga uściskali się i przykład ich był naśladowany przez wszystkich deputowanych. Wśród tego to rozczulenia uchwalone zostało jednomyślnie utrzymanie fueros.

— Cabrera liczy do 20,000 ludzi pod swojém dowodztwem; trzyma się w górach prawie nieprzystępnych i opatrzony jest obficie w żywność. Ma przytém dziesięć twierdz s których dwie: Cantavieja i Morella są prawie niezdobyte. Mimo to w tej chwili gotuje się przeciw Cabrera stanowcza wyprawa. Espartero ciągnie nań z jednej strony z armiją od 20,000, a O'Donnell, kapitan jeneralny Walencyi z drugiej, na czele 18,000 ludzi.

Wiedeń 5 Października. Umarł mając lat 63 hrabia Franciszek Zichy-Ferraris de Vazsonykoe, szambellan i Radzca Tajny, ojciec xiężny Metternich.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Londyn 19 Października. Donoszą z Buenos-Ayres z d. 24 Lipca, że ostatni statek parowy przywiozł nowe instrukcye posłom: angielskiemu i francuzkiemu, w skutek których spodziewają się rychłego ukończenia zatargów między Francyą i Rplitą Argentyńską.—Na ostatniej giełdzie papiery Hollenderskie nagle spadły; dowiedziano się że Hollandya zaciąga nową pożyczkę od 20 miljonów florenów.

Paryż 19 Października. Wczora nowy zamach przeciw rodzinie Królewskiej zasmucił tutejszą stolicę. W chwili kiedy Król s Królową i xiężną Adelaidą wyjeżdżali w karecie s pałacu Tuileries, udając się do S. Cloud, kamień

rzucony z wielką mocą wybił w karecie okno i trafił Królowę Jmć w głowę. Rana tak była lekka że JJ. KK. MM. nie sądzili potrzebném zatrzymywać się i wieczorem Królowa przyjmowała jak zazwyczaj do godziny dziesiątej. Osoba, która ten zamach popełniła, jest kobieta mająca lat 31 wieku, nazwiskiem Stefania Girondelle, która natychmiast została schwytana i pokazało się iż cierpi pomieszanie zmysłów.

Madryt 12 Października. Korrespondencye potwierdziły wiadomość telegraficzną o uchwaleniu przez kortezów *fueros;* tylko artykuł 1 powinien być następnie sprostowany: «Art. 1. Zostają potwierdzone *fueros* prowincyj Baskich i Nawarry *bez naruszenia wszakże jedności konstytucyjnej Monarchii.*

— Rozeszła się wieść o korzyściach odniesionych jakoby przez Cabrera nad wojskami Królowej.

Turcya. *Konstantynopol 1 Października* W przeszłą sobotę Sułtan ze zwykłą uroczystością przeniosł się z letniego mieszkania do zimowego pałacu Topkapu.

— Następne zmiany zaszły w Rządzie: Hafiz-pasza, Rządzca dzierżaw Korony, mianowany Rządzcą Andrinopolu.—Hadżi-Akif-pasza, przedtém minister spraw wewn. Rządzcą Sandżaku Ismidt—Mustafa-Kiami-bey, Rządzcą Brussy—Nuri-effendi, minister spraw zagranicznych, posłem do Francyi na miejsce Tal'At-effendi, który przeniesiony zostaje do Londynu. —Riffat-Bey, poseł w Wiedniu, ministrem spraw zagranicznych.

— Panuje zawsze wielka cisza w polityce, w oczekiwaniu na nowe instrukcye, które pięć wielkich Mocarstw mają przesłać swoim posłom z ostatecznem rozstrzygnieniem spraw egyptskich. Ibrahim-pasza zawsze jest w Marash. Syrya jest spokojna; tylko powietrze morowe grasuje w Jeruzalem i okolicach.

— Gazeta Augsburgska donosi ze Stambułu pod d. 3 Paźdz. że Mehemet-Ali uczynił krok do pojednania się z wielkim wezyrem, Chosrewem-paszą i przestał domagać się jego usunienia.

— Floty angielska i francuzka cierpią wiele od niepogod morskich i zamyślają o obraniu na zimę wygodniejszego stanowiska. Staną one zapewne na kotwicy w Mitilenie lub Wurla.

Alexandrya 26 Września. Vice-Król, lubo już przychodzi do zdrowia, bardzo jednak jest słaby. Wczora odjechał na tydzień dla przejechania się po Nilu i kazał powiedzieć konsulom że powróci na czas przyjścia spodziewanego statku parowego z Turcyi.

— Kapitan pasza nie śmie pokazać się w kwartale franków gdzie wszyscy okazują mu wzgardę. Ukrywa swoję hańbę w piaskach Ramleh, gdzie rozbił namioty i ciągle prawie bawi się polowaniem.

(Journ. de S. P. G. P. Psz. Półn.)

Krytyka.

O LITERATURZE SZALONEJ

przez m. Gr.

Wilno. 1838—366 r. (Artykuł Czwarty.)

Następują uwagi nad P. E. Sue którego talentowi nie oddał też autor sprawiedliwości i nie uczynił nad nim z pośpiechu tych uwag, jakieby same przedmowy P. Sue nastręczyć mogły. Sue należy do pisarzy romansów morskich, dla tego że był kapitanem okrętu, że zna morze epiéj niż ziemię, traktuje opisy bitw, burzy i t. p. z zupełną marynarza starego kompetencją, i talentem malowniczym niepospolitym. Nie wspomina też autor, o teorjach przez P. Sue w przedmowach umieszczanych; chce on w nich mimo całej okropności wystawianych przez się obrazów, dać swoim romansom przyzwoity cel moralny. Jego najpospolitszem teorematem jest, że na ziemi musi być źle dobrym i cnotliwym, bo ich szczęście jest w niebiesiech. Z resztą chociaż wielki szał panuje w romansach P. Sue, chociaż wszystkie jego charaktery, są zbytecznej przesadnéj energij, nie sądzę aby to był pisarz niebezpieczny, gdyż pod powłoką okropności modnych kryje się w nim wiara i uczucie poetyczne.

O P. Sand, pisaliśmy już dawniéj, w jednym z artykułow Asmodeusza. Uważamy tu, razem z Autorem, za śmieszność, to donkichockie kruszenie kopij za sprawę kobiety w mniemaniu P. Sand poniżonej. Jakiejże jeszcze emancypacyj chce autorka? To co zowie emancypacyą nie byłożby przeistoczeniem, zdenaturalizowaniem? czy z niem i kobiety byłyby szczęśliwe? czy schodząc z drogi wytkniętej im organizacyą zyskałyby na tém? Chcieć równości z mężczyzną jest to owcy pożądać siły lwa. Nie wszyscy wszystko mogą, podział funkcij, podział rol na świecie, jest sprawiedliwy i konieczny; chcieć innej roli nad przeznaczoną sobie wyraźnie, jest to iść wbrew naturze, gwałcić ją i podawać się w utratę jedynego szczęścia, jakie jest możne, godziwe i trwałe.

Nie wspomniał autor o znacznej zmianie jaka zaszła ostatniemi czasy w sposobie pisania P. Sand i o duchu jakim są ostatnie jej powieści przejęte. P. Sand stała się prawie organem partij, a będąc dość popularnym autorem, nieobojętny wpływ na czytelników wywiera.

Przypisuje następnie autor nieszczęsnemu wpływowi literatury francuskiej liczne samobójstwa we Francyi. Mówiliśmy o tem także dawniej w Asmodeuszu, lecz tu pora, po sprawiedliwości dodać, że chociaż literatura swojemi nieustannemi na społeczność krzykami, dodaje oręży samobójcom i nieroztropnych zraża od życia, jest jednak druga nie mniej ważna, tego moralnego fenomenu przyczyna—fałszywy sposób widzenia życia. *(Dok. nast.)*

Печатать позволяется С.-Петербургъ. Октября 19-го 1839. Надворн. Совѣтникъ Г. *Дукшта Дукшинскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.